



Sygn. akt II PK 294/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. G.
przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w O.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 8 stycznia 2015 r., sygn. akt VII Pa .../14,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na
rzecz strony pozwanej 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. G. w pozwie skierowanym przeciwko Zespołowi Opieki Zdrowotnej w O.
żądała uznania wypowiedzenia jej warunków umowy o pracę za bezskuteczne.

Sąd Rejonowy wyrokiem z 2 października 2014 r. oddalił powództwo. Ustalił, że powódka od 2012 r. pracowała w nowo otwartym Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, wcześniej pracowała na chirurgicznej izbie przyjęć. Praca w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym wymaga od pracowników zachowania szczególnego spokoju i tolerancji dla zachowań pacjentów, dużej wiedzy i współpracy. Powódka pracując w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, często kwestionowała polecenia przełożonego pielęgniarka oddziałowego A. W., ordynatora M. B. oraz innych lekarzy. Niektórzy pracownicy nie chcieli z nią współpracować. Współpracownicy zarzucali, że powódka jest leniwa, często zwleka z wykonaniem poleceń. Powódka buntowała pozostały personel przeciwko przełożonym. W sierpniu 2012 r. powódka oświadczyła przełożonemu A. W., że nie będzie wykonywała iniekcji dożylnych u dzieci, gdyż nie ma odpowiedniego doświadczenia i boi się, że zrobi im krzywdę. W późniejszym okresie powódka przeszkoliła się w dokonywaniu iniekcji dzieci i wykonywała je samodzielnie. W dniu 10 listopada 2012 r. powódka odmówiła wykonania zleconych przez lekarzy POZ iniekcji w domu pacjentów. W dniu 12 czerwca 2013 r. na szkoleniu z zasad resuscytacji krążeniowo – oddechowej poinformowała przełożonego, że nie będzie podejmowała prób intubacji pacjentów, jeśli zajdzie taka potrzeba w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. W zakresie uprawnień powódki nie znajduje się możliwość intubacji pacjentów. W dniu 18 grudnia 2013 r. przełożony wystąpił do Naczelnej Pielęgniarki M. W. z wnioskiem o oddelegowanie powódki z dniem 1 stycznia 2014 r. do pracy w innym zespole pielęgniarskim. Wniosek uzasadnił brakiem dostatecznego zaangażowania powódki w pracę zespołu, dwukrotnym jej upomnieniem w sytuacji, gdy twierdziła, że nie będzie wykonywała swoich zadań w zakresie medycznych czynności ratunkowych u dzieci. Z pismem zapoznała się powódka. Na temat zastrzeżeń przełożonego i postawy powódki, w tym konfliktu polegającego na kwestionowaniu przez nią poleceń przełożonych, rozmawiały z nią Naczelna Pielęgniarka oraz Przewodnicząca Zakładowej Organizacji Pielęgniarek i Położnych. W okresie do 2 stycznia do 31 marca 2014 r. powódka została oddelegowana do pracy w Nocnej i Świątecznej Pomocy Zdrowotnej. W dniu 23 stycznia 2014 r. Zakładowa Organizacja Pielęgniarek i Położnych została powiadomiona o zamiarze wypowiedzenia powódce warunków pracy. Zarząd tej

organizacji wyraził negatywne stanowisko. W dniu 31 stycznia 2014 r. dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej wręczył powódce wypowiedzenie warunków umowy o pracę. Jako przyczynę wypowiedzenia dotychczasowych warunków umowy o pracę wskazano „zmiany w zespole pielęgniarskim spowodowane konfliktami personalnymi”. Zaproponowano powódce nowe warunki w postaci wykonywania pracy w Nocnej i Świątecznej Pomocy Zdrowotnej. W dniu 31 stycznia 2014 r. powódka sporządziła oświadczenie, że w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym ZOZ w O. nie istnieją konflikty personalne, a podana przyczyna wypowiedzenia jej warunków umowy o pracę jest nieprawdziwa. Pod tym oświadczeniem podpisało się 17 osób. Po okresie korzystania z urlopu, a następnie zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia, od maja 2014 r. powódka pracuje w Nocnej i Świątecznej Pomocy Zdrowotnej. Zdaniem Sądu, pozwana nie naruszyła art. 30 § 4 k.p., gdyż podana przyczyna wypowiedzenia warunków pracy, w świetle ustalonego stanu faktycznego, była dostatecznie precyzyjna dla powódki. O krytycznych uwagach przełożonych i lekarzy na temat wykonywanych przez nią poleceń, niezadowoleniu ze współpracy z nią innych pielęgniarek i pielęgniarzy powódka wiedziała m.in. z treści notatki z 18 grudnia 2014 r. sporządzonej przez przełożonego A. W. oraz z rozmów z Naczelną Pielęgniarką oraz Przewodniczącą Zakładowej Organizacji Pielęgniarek i Położnych. Ponadto, w ocenie Sądu, powódka, kwestionując wykonywanie poleceń przełożonego oraz lekarzy, musiała by świadoma negatywnych reakcji ze strony osób współpracujących z nią, nawet bez informowania jej o tym przez osoby trzecie. Sąd uznał, że wskazana przyczyna wypowiedzenia warunków pracy jest w pełni uzasadniona, wskazując przy tym na specyfikę pracy na oddziale, w którym powódka dotychczas pracowała. Sąd stwierdził, że w sytuacji, gdy pracownik ma do czynienia z osobami w stanie zagrożenia zdrowia i życia, nie ma miejsca na kwestionowanie poleceń przełożonych. Postawa przeciwna rodzi negatywne konsekwencje, zarówno w kwestii spowolnienia wykonywania czynności jak i niepewności współpracowników co do realizacji zadań powierzonych pracownikowi. Zdaniem Sądu, podważenie autorytetu przełożonych, poprzez kontestowanie ich decyzji ma wpływ na dyscyplinę i morale pracowników i może w sposób niekorzystny oddziaływać na jakość wykonywanych czynności. Sąd uznał, że

zeznania H. M. (Przewodniczącej Zakładowej Organizacji Pielęgniarek i Położnych) w zakresie, w jakim podała, że powódka reprezentowała właściwą postawę w pracy oraz nie stwarzała sytuacji konfliktowych nie zasługują na miano dowodu. Według Sądu, świadek ze względu na pełnioną funkcję związkową nie zachowała obiektywizmu, opisując zachowania powódki. Sąd odmówił wiarygodności dowodom z zeznań dwóch innych świadków, potwierdzających stanowisko powódki, co do dobrej jakości jej pracy oraz braku konfliktów pomiędzy nią a przełożonymi.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżyła powódka. Zarzuciła naruszenie art. 30 § 4 k.p., przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 8 stycznia 2015 r. oddalił apelację powódki. Oceniał, że Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, zebrał niezbędny materiał dowodowy, którego rzetelna ocena doprowadziła do prawidłowych wniosków i słusznego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy w całości zaaprobował i przyjął jako własne ustalenia faktyczne oraz wnioski Sądu Rejonowego. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 30 § 4 k.p. wskazał, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że przyczyna została wskazana w sposób prawidłowy, rzeczowy i wyczerpujący. Zmiany w zespole pielęgniarskim spowodowane konfliktami personalnymi istotnie miały miejsce u pozwanej. Przyczyna wypowiedzenia, zdaniem Sądu, była dostatecznie precyzyjna dla powódki. Dalej stwierdził, że dla uznania przyczyny za wiążącą wystarczy konflikt z jedną osobą, a taką osobą niewątpliwie był bezpośredni przełożony powódki. Powódka kwestionowała i komentowała polecenia przełożonego, wyrażała swoje niezadowolenie. Sąd podkreślił, że kwestionując wykonywanie poleceń przełożonego powódka musiała być świadoma negatywnych reakcji z jego strony. O krytycznych uwagach przełożonych na temat wykonywanych przez nią poleceń, niezadowoleniu ze współpracy z nią innych pielęgniarek i pielęgniarzy powódka wiedziała z rozmów z Naczelną Pielęgniarką oraz Przewodniczącą organizacji związkowej. Sąd podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że wypowiedzenie powódce warunków pracy było uzasadnione. Odnosząc się do zarzutu apelacji, że Sąd Rejonowy dał wiarę jedynie selektywnie wybranym zeznaniom świadków,

Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uzasadnił z jakich przyczyn odmówił wiarygodności zeznaniom Przewodniczącej organizacji związkowej oraz dwóm innym świadkom zeznającym na korzyść powódki. Jednocześnie zaznaczył, że nie można odmówić logiczności wywodowi Sądu Rejonowego, który oparł się m.in. na zeznaniach osób kierujących szpitalem. Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka błędnie mniema, że konflikt musiałby dotyczyć wszystkich współpracowników i przełożonych, dlatego też oświadczenia pielęgniarek, które stwierdziły, że powódka jest dobrą koleżanką i sumienną pielęgniarką nie mogą mieć decydującego znaczenia. Dla uznania przyczyny za wiążącą wystarczył konflikt z jedną osobą na oddziale – z przełożonym, którego zarzuty zostały potwierdzone przez innych pracowników. Zarzut powódki o antydatowaniu pisma przełożonego z 12 listopada 2012 r. i pisma Naczelnej Pielęgniarki z 18 grudnia 2013 r. oraz wytworzeniu tych notatek na potrzeby niniejszego procesu, Sąd uznał za niepotwierdzony żadnymi dowodami. Stwierdził, że świadkowie M. W. i A. W. potwierdzili, że notatkami służbowymi wymienili się. Podkreślił, że nie pozbawia mocy dowodowych tych notatek także fakt, że powódka o ich treści dowiedziała się dopiero po wręczeniu jej wypowiedzenia.

Wyrok Sądu Okręgowego powódka zaskarżyła w całości. Zarzucono:

(-) naruszenie art. 30 § 4 k.p. polegające na sprzecznym z wypracowaną linią orzecznictwa przyjęciu, że pracodawca nie wywiązuje się z obowiązku wynikającego z tego przepisu tylko wówczas, gdy albo w ogóle nie wskazuje przyczyny wypowiedzenia, albo kiedy wskazanie przyczyny jest pozorne w tym znaczeniu, że jest ona niedostatecznie jasna, konkretna, a w rezultacie niezrozumiała dla pracownika i niepoddająca się weryfikacji w postępowaniu przed sądem;

(-) obrazę przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, wynikająca z braku rozpoznania istoty sprawy – zarzutów apelacji, co wyraziło się w naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. – poprzez brak odniesienia się przez Sąd Okręgowy w W. w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu wyroku do wszystkich dowodów zgłoszonych przez powódkę, w szczególności poprzez pominięcie w swoich rozważaniach w uzasadnieniu wyroku tego, że ustalenia faktów, które Sąd pierwszej instancji uznał za udowodnione w postępowaniu

dowodowym, a następnie Sąd drugiej instancji przyjął je jako własne ustalenia stanu faktycznego, zostały oparte jedynie na wyselekcjonowanych, subiektywnych zeznaniach świadków (w tym tzw. „świadków ze słyszenia”) powołanych przez stronę pozwaną lub dowodach przyjętych jednostronnie przez Sądy obu instancji za wiarygodne (jak notatka służbowa świadka A. W. z 12 listopada 2012 r.) bez odniesienia się do sprzeczności tych zeznań i dowodów ze zgromadzonym w sprawie rzeczowym i osobowym materiałem dowodowym w postaci obiektywnych dokumentów (takich jakteczka personalna powódki czy oświadczenie z 31 stycznia 2014 r. podpisane przez członków personelu medycznego SOR ZOZ w O.) oraz zeznań świadków wskazanych przez powódkę, co skutkowało, tak jak w przypadku postępowania Sądu pierwszej instancji, przyznaniem pracodawcy (stronie pozwanej) prerogatyw do nadużycia pozycji dominującej wobec pracownika.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej, z uwagi na nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Skarżąca podniosła w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego w postaci art. 30 § 4 k.p. Z przepisu tego wynika, że w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie.

Skarżąca podnosi w skardze kasacyjnej, iż określenie przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę było „niewystarczające”. Ma to zdaniem skarżącej wynikać z pominięcia zeznań świadków. Ponadto w skardze powołano orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące tego, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę

powinna być rzeczywista i prawdziwa. Zarzuty powyższe nie były uzasadnione. Na tej podstawie skarżąca twierdzi, że w sprawie występuje problem prawny i potrzeba wykładni art. 30 § 4 k.p., który to przepis ma budzić rozbieżności w orzecznictwie. W skardze nie wyjaśniono jednak na czym w istocie ten problem ma polegać i czego mają dotyczyć rozbieżności w orzecznictwie. Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie występuje tego typu problem prawny, jak i nie występuje w tym przypadku rozbieżność w orzecznictwie. Można nawet stwierdzić, że w kwestii określenia przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony już od dawna stanowisko doktryny, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego jest jednolite. Z tego powodu stanowisko skarżącej w tym zakresie należało ocenić jako próbę polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądów obu instancji. Tymczasem z ustaleń tych wynika jednoznacznie, że przyczyna wypowiedzenia zmieniającego była rzeczywista i prawdziwa. Była ona także sformułowana na tyle precyzyjnie, że powódka musiała mieć świadomość w zakresie rzeczywistych przyczyn wypowiedzenia. Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych związanych z wywiązywaniem się z obowiązków pracowniczych nie powinno więc ulegać wątpliwości, że dokonanie zmian warunków pracy powódki było całkowicie uzasadnione. Można także jedynie zauważyć, iż skarżący nie wyjaśnił jednoznacznie na czym miałyby polegać błędna wykładnia i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 30 § 4 k.p.

Kolejnym zarzutem skargi kasacyjnej było naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., co miałoby skutkować tym, że skarga kasacyjna miałaby być oczywiście uzasadniona. Także i ten zarzut okazał się całkowicie chybiony. Od dawna i jednolicie przyjmuje się, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli kwalifikowane naruszenie przepisu prawa jest widoczne *prima facie* przy zastosowaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Ponadto, co do zasady, nie jest uzasadnione łączenie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Należy w tym miejscu stwierdzić, że w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy uznał, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są obiektywne, prawdziwe i zgodne ze stanem rzeczywistym. Nie przekraczają one zasady swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej prawem procesowym, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia. W tej

sytuacji Sąd Okręgowy nie był zobowiązany do szczegółowego powtarzania w uzasadnieniu całości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 702/15, LEX nr 2109483). Ponadto uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, LEX nr 1962540).

Z powyższych względów należało uznać, że nie został naruszony przepis art. 328 § 2 k.p.c. i tym samym skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona.

Reasumując należy stwierdzić, że podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego były w rzeczywistości oparte na próbie zakwestionowania ustaleń faktycznych i oceny dowodów.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.